

## XXII

### NAJLEPSZA CZĄSTKA

#### Otoczone czcią wizerunki Najśw. Maryi Panny na terenie diecezji drohiczyńskiej

*W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie.*

(Łk 10,38-39)

W opowiadaniach ewangelicznych możemy spotkać różne niewiasty. Nie jest to tylko Maryja, Matka Jezusa, ale inne kobiety, które towarzyszą Zbawicielowi. Szczególnie Ewangelista Łukasz podkreśla ich znaczenie w swoim przekazie Dobrej Nowiny.

Warto przypomnieć sobie obraz z domu w Betanii, gdzie mieszkała Marta i Maria oraz ich brat Łazarz. Jezus naucza w tym domu. Marta chce Go ugościć i krząta się koło posług, Maria zaś siada u stóp i przysłuchuje się mowie Nauczyciela. Siadanie u stóp jest typowym sposobem słuchania nauk w starożytności. Taką pozę przybiera-

li uczniowie, będący w szkole u jakiegoś mistrza, gdy on przekazywał im swoją wiedzę. Postawa Marii wskazuje, że każdy jest powołany do bycia uczniem Chrystusa. W czasach starożytnych do szkół filozoficznych mogli przynależeć tylko młodzieńcy, Jezus zaś zaprasza i powołują każdego: mężczyzn, kobiety i dzieci.

W tym fragmencie Ewangelii uderzają słowa, które Marta wypowiada pod adresem siostry: *«Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła»*. A Pan jej odpowiedział: *«Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona»* (Łk 10,40-42). Warto jest tracić czas słuchając Pana. Czasami jako ludzie musimy zatrzymać się w tej naszej krzątaninie i czynieniu dobra, aby nie stracić z oczu Chrystusa, Tego, który jest miłością. Kiedy w czynieniu dobra zabraknie miłości – tej bezinteresownej miłości, to wtedy będziemy tylko filantropami, a mamy żyć kochając. Dlatego każdy z nas powinien być i Martą – która dokładnie wypełnia swoje posługi i Marią, która siada i każdego dnia słucha Mistrza, aby te posługi stawały się drogą do nieba.

Na terenie diecezji drohiczyńskiej jest wiele mniej znanych, czasem już zapomnianych i dziś niedocenianych wizerunków Matki Bożej, otaczanych czcią z racji na wyproszone przed nimi łaski. Znajdziemy je w Sarnakach i Ruskowie, w Winnej Poświętnej i Jabłonnie Lackiej, w Sadownem, Stoczku i Korytnicy. Nawet jeśli ich sława przygasła albo ma ograniczony zasięg, to jednak każdy z tych obrazów stanowi część tego, co najlepsze – bo każdy w jakiś sposób przybliżył do Boga.